

# SŁOWO

WILNO, Sobota 7 listopada 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

**PRENUMERATA** miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., z zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

**Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.**  
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

**BIENIAKONIE** — Bufet Kolejowy.  
**BRASLAW** — Księgarnia T-wa „Lot”.  
**BARANOWICZE** — ul. Szepetyckiego — A. Łaszk.  
**DĄBROWICA (Polesie)** — Księgarnia K. Malinowskiego.  
**DUKSZY** — Bufet Kolejowy.  
**GŁĘBOKIE** — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.  
**GRODNO** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**HORODZIEJ** — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
**KIEJCZ** — Sklep trykotowy — S. Zwieryński.  
**KŁECK** — Sklep „Jedność”.  
**KŁODA** — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.  
**MOŁODECZNO** — Księgarnia T-wa „Ruch”.

**NIESWIEŻ** — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
**NOWOGRODEK** — Kiosk St. Michalskiego.  
**N. ŚWIECIANY** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**OSZMIANA** — Księgarnia Spółz. Nauz.  
**PINSK** — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
**POSTAWY** — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
**STOLPCE** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**ŚLONIM** — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
**ST. ŚWIECIANY** — M. Lewin-Błot. Gazetowe, ul. 3 Maja.  
**WILEJKA POWIATOWA** — ul. Mickiewicza 21, F. Juczyńska.  
**WARSZAWA** — Tow. Księgarni Kł. „Ruch”.

# Posiedzenie Sejmu Nagłe rozpoczęcie działań wojennych

## Deklaracja prezesa Sławka

### ZŁOŻONA NA POSIEDZENIU SEJMU

Imieniem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem mam zaszczyt oświadczyć co następuje:

Wyjątkowo ciężka sytuacja gospodarcza i wynikające stąd zmniejszenia się wpływów do skarbu państwa postawiły rząd w obliczu wielkich trudności, zarówno przy wykonywaniu budżetu bieżącego, jak i układaniu nowego na przyszły okres 1932—33 roku. Obniżenie skali wydatków jest zadaniem bardzo trudnym i nie daje się przeprowadzić natychmiast. Dlatego też rząd, który musiał przy układaniu budżetu przyjmować za punkt wyjścia w obliczeniach obecny stan organizacyjny aparatu administracyjnego państwa, z konieczności przedkładał budżet, zamieniający się deficytem.

Ten sam rząd, gdy w początkach bieżącego roku budżetowego przyszedł do przekonania, że przewidziane w roku 1930 dochody nie dadzą się osiągnąć, miał obowiązek i powziął w odpowiednim czasie decyzję zmniejszenia wydatków. Na przykładach innych państw mieliśmy sposobność przekonać się, jak słuszne było zarządzanie oszczędności naszego rządu. Możemy mieć też zaufanie, że rząd w okresie wykonywania budżetu, nad którym obecnie rozpoczynamy obrady, poczyni dalsze oszczędności i przewidziany deficyt zmniejszy, a pełen przeziorności konsekwentnie przeprowadzi linię gospodarczą. Rząd już uchronił i chronić nas będzie od skutków znacznie gorszych, jakie mogłyby nastąpić, gdybyśmy przy uwzględnieniu potrzeb, wysuwanych przez życie, zapominali z czego mamy je pokryć.

Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem, przystępując do dalszego rozpatrzenia budżetu, będzie się starał zbaczać i we własnym sumieniu zważyć, czy w proponowanym podziale wydatków została w należytej mierze zastosowana redukcja większa w stosunku do mniej istotnych potrzeb, natomiast ogólniejsza w odniesieniu do spraw ważniejszych. Na pierwszy rzut oka widzi się tu pozycję wydatków, związanych z obroną państwa. Pozycja ta nie została zredukowana. Imieniem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem oświadczam, iż wszelką pod tym względem przeziorność uważam za nadzwyczaj słuszną i trafną ocenę sytuacji światowej. Dopóki różne państwa nie mogą się uporać z własnymi kłopotami, zbyt często bądź tolerując, bądź jawnie popierając fermenty, szerzone przez nieodpowiedzialne czynniki i organizacje, przeciwko ustalonym granicom sąsiadów, to nieobliczalność skutków takiego stanu rzeczy zmusza nas do utrzymania pełnej gotowości obronnej.

Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem zdaje sobie sprawę, że uniwersalnego i szybko działającego leku na złagodzenie dotkliwych skutków kryzysu nie ma, że potrzeba całego szeregu skoordynowanych usiłowań czynników społecznych, ustronów, które w dodatku dopiero po jakimś czasie mogą dawać rezultaty. Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem rozumie, jak głęboko związany jest interes zarówno prywatnej jednostki, jak i wszystkich warstw społeczeństwa z interesami państwa, rozumie dalej, że w chwilach wyjątkowo trudnych trzeba mieć ko więcej pilne potrzeby odsunąć na czasy późniejsze, lecz że trzeba bardziej skoordynować swoje prace z planem ogólnym, jaki ma rząd. Główny ciężar borykania się z tym olbrzymim spłotem trudności, wynikających z kry-

## ZMIANA USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW. — WNIOSEK P.P.S. O AUTONOMIĘ WCHODNIEJ MAŁOPOLSKI.

WARSZAWA, PAT. — Na wstępie 37-go posiedzenia Sejmu poseł Jędrzejko z BB, w imieniu komisji prawnej, referował rządowy projekt ustawy, zmieniającej ustawę o ochronie lokatorów oraz wnioski PPS w sprawie obniżenia stawek komornego od mieszkaninów i dwuibobowych i zawieszenia eksmisji z takich mieszkań w okresie zimowym. Referent wskazał, że komisja, uwzględniając potrzeby administracji państwowej, zastąpiła przepis, wyłączający z pod ochrony budynki państwowe, zajęte przez przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe przepisem, wyłączającym z pod ochrony budynki, będące w dniu 1 kwietnia 1924 r. własnością państwa, tylko wtedy, o ile są przeznaczone na cele biurowe mieszczących się w nich urzędów państwowych lub urzędów i agencji pocztowych.

Co się tyczy eksmisji w porze zimowej z mieszkań jedno i dwuibobowych z powodu załagania komornego to komisja przedkładała tekst przedłożenia, nieznaczający przepis, obniżający zakaz eksmisji w porze zimowej tylko takich lokatorów jedno i dwuibobowych, których położenie jest krytyczne, wskutek czego z moratorium mieszkaniowego nie będą mogli korzystać lokatorzy, którzy mają inne mieszkania w tej samej miejscowości lub którzy takie mieszkania nie dostarczono.

Komisja prawna odrzuciła wnioski PPS, wychodzące z założenia, że wniosek o zawieszenie eksmisji z mieszkań jedno i dwuibobowych stał się bezprzewidywalny z chwilą wprowadzenia przez komisję odpowiedniej zmiany do ustawy o ochronie lokatorów.

W głosowaniu odrzucono poprawki klubów opozycyjnych i projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu w myśl wniosków komisji.

Następnie Izba przystąpiła do sprawozdania komisji administracyjnej o wniosku PPS w sprawie autonomii ziem zamieszkałych w większości przez ludność ukraińską. Referent pos. Zdzisław Stroiński (BB) stwierdził na wstępie, że państwo i społeczeństwo polskie nie stosowało nigdy w stosunku do mniejszości narodowych polityki nierównego prawa. Dalej stwierdza, że wieki współżycia, wspólność praw gospodarczych i kulturalnych, łączące polską i ukraińską ludność w jedną wspólnotę państwową, nie mogły być zerwane przez wojnę światową i wojnę polską. Wobec tego w tej polaci przeprowadzić rozgraniczenia obu stron narodowościowych.

Wobec prawa życia, które wołało o harmonię i zgodny wysiłek, zaczęło szczyść separatyzm. Ponad głowami spokojnej ludności wyłaził szowinizm. Separatyzm ten nie był wynikiem ewolucji dziejowej, lecz był zaszczytnym i kulturowym obciążeniem.

Wniosek PPS chce wprowadzić w życie obu narodowości szczytny przedział i rozbić dotychczasową kulturalną wspólnotę. Wniosek ten uderza w jedność państwa, jest nieracjonalny i szkodliwy. Rozwój życia, dążenie do jednolitości, pójście po innej drodze. Pos. Stroiński wskazuje, że już dzisiaj istnieje między ludnością polską a ukraińską porozumienie i współpraca szeregu instytucji samorządowych i gospodarczych. Nowe formy

samorządu, jednolitego dla całego państwa, rozszerzą podstawy tego porozumienia.

Przyjmując — mówił dalej pos. Stroiński — każdą inicjatywę tworzącą już dokonano w tej sprawie dobrej woli z obu stron. Już dokonano w tej sprawie law ukraińskich, referent oświadcza: „Ponad głowami pań w tym kierunku i pójść dalej wola ludności ukraińskiej”.

Kończąc, referent podkreśla, że wniosek PPS jest tylko denunciacją polityczną. Sami wnioskodawcy podkreślają, że jest on nie realny, a posłowie ukraińscy nie przywiązują do niego wagi. W imieniu komisji administracyjnej poseł Stroiński wnosi o odrzuceniu wniosku Związku Parlamentarnego PPS.

Pos. Rymar (KL Narodowy) wypowiada się przeciwko wnioskowi, dopatrując się w nim chęci manifestacji. Mówca podkreśla, że Polska jedna w sprawie mniejszości narodowych potrafiła rzecz poważnie, podczas gdy z państw sąsiednich dochodzi wiadomości o całkiem innym traktowaniu tam Polaków. W dziedzinie języka, szkoły i religii Polska dała mniejszości bardzo wiele.

Pos. Oleśnicki (KL Ukraiński) powołuje się na oświadczenie pos. Barana, którego nie stał przewidywalny, iż nie wyrażając się ideałów swego narodu Klub Ukraiński ustosunkowuje się do wniosku PPS pozytywnie. Fakt, że pod wnioskiem tym nie podpisali ukraińskich, tłumaczy mówca przekonaniem, że w wykonaniu zobowiązań międzynarodowych wniosek taki powinien wyjść od rządu, a nie od stronnictwa parlamentarnego.

Pos. Niedziałkowski (PPS) w obzeraniem przemówienia broni wniosku swego klubu. Zdaniem mówcy, są tylko dwie możliwe koncepcje rozwiązania kwestii ukraińskiej w Polsce, to jest włączenie społeczeństwa ukraińskiego do wspólnoty państwa i do państwa, czy grawie zupełnego złączenia się z społeczeństwem polskim. Pos. Niedziałkowski uważa tę ostatnią koncepcję za szkodliwą. Dalej za rzeczą państwową politykę polską, że w sprawie ukraińskiej nie ma jakoby określonego celu.

Pos. ks. Szydelski (Ch. D.) oświadcza imieniem klubu, iż głosować będzie przeciwko wnioskowi PPS, który kryje w sobie niebezpieczeństwo dużych strat dla naszego życia narodowego.

Pos. przemiennie posła Brzozowski (BB), który polecał złożyć wniosek o dodatkowych kredytach za rok 1929—30 i ustawę o dodatkowych kredytach za rok 1930—31, jako też ustawę o poborze rekruta. Przysąpił do głosowania nad wnioskiem PPS. O godzinie 16 min. 30 marszałek zarządził godzinę przerwy.

Marszałek wznowił posiedzenie o godzinie 17 m. 45. W pierwszym czytaniu bez dyskusji odesłano do komisji ustawę o dodatkowych kredytach za rok 1929—30 i ustawę o dodatkowych kredytach za rok 1930—31, jako też ustawę o poborze rekruta. Przysąpił do głosowania nad wnioskiem PPS. O godzinie 16 min. 30 marszałek zarządził godzinę przerwy.

Wobec tego, że rząd nie zamierza w takiej, czy innej formie korzystać z inflacji na pokrycie budżetu, pozostawałaby możliwosci tylko dalszej kompresji budżetu, która mogłaby być zrobiona po ostatecznym wyjaśnieniu sytuacji na jakieś 5—6 miesięcy. Oszczędności w dużym stopniu zostały dokonane już w bieżącym budżecie. Do tych oszczędności zaliczyć należy 15-procentowy dodatek, dalej 20 proc. dodatek stołeczny, budowlany, kresowy, zasiłki dla inwalidów i reorganizację urzędów, która umożliwiła zmniejszenie etatów o 10,354.

Jednocześnie zmniejszono wydatki rzeczowe i inwestycyjne. Doprowadzono budżet do sumy 2452 miliony po stronie rozchodów. Strona dochodowa preliminowanego budżetu wyraża się w sumie 2375 milionów, tj. mniej niż budżet obecnie obowiązujący o 17 proc.

## NOWA FAZA KONFLIKTU MANDŻURSKIEGO

### WALKA O PRZYCZŁÓFK MOSTOWY — POMOC ROSJI SOWIECKIEJ

WIEDEŃ, (Pat). „N. W. Tageblatt” donosi z Tokio: Ogłoszony tu komunikat nazywa walkę o przyczółek mostowy nad rzeką Nonni najcięższą od czasu wybuchu konfliktu chińsko-japońskiego.

### Sytuacja coraz poważniejsza

SHANGHAI, (Pat). Sytuacja chińsko-japońska staje się coraz poważniejsza, ponieważ wskutek starcia na moście kolejowym w Nen-Kiang na rzece Nonni teren, objęty konfliktem mandżurskim, stopniowo zbliża się do strefy

skiego. Japońskie koła wojskowe sądzą, że gen. Maa otrzymał pomoc od Rosji Sowieckiej, gdyż inaczej nie odważyłby się zaatakować wojsk japońskich.

wpływów sowieckich. Nen-Kiang znajduje się zaledwie o 50 km. od linii kolejowej wschodnio chińskiej, która pozostaje pod wspólną kontrolą chińsko-rosyjską.

## KRWAWA STARCIA w Uniwersytecie Warszawskim

Warszawa, (tel. wł. 6.XI 31). Po godnych pożalowania wczorajszych zajęciach nacjonalistycznych młodzieży akademickiej można było przypuszczać, że w dniu dzisiejszym nastąpi opamiętanie i uspokojenie. Niestety, sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wybuchło szereg bójek. W lokalu Bratniej Pomocy i innych organizacjach akademickich, mieszczących się na terenie Uniwersytetu, przybito szyby, pożytymano sprawy przybrały zupełnie inny bieg, dobitnie świadczący, jak wielkie podniecenie panuje wśród młodzieży i jak bardzo komuś zależy na podtrzymaniu tego podniecenia, które u społeczeństwa spotyka się tylko z niepokojem. Około godz. 12 na dziedzińcu Uniwersytetu, na który przedstawił się student Jędrzejko, wy







# KRONIKA

**wileńska**

**SOBOTA**  
Dziś 7  
Nikandra  
Jutro  
Gotfrida

W. s. g. 6 m. 31

Z. s. g. 3 m. 35

**SPOTRZECZENIA ZAKŁADU METEO  
ROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE**  
Z dnia 6 listopada 1931 r.

Ciepłota średnia 767.  
Temperatura średnia +6.  
Temperatura najwyższa +10.  
Temperatura najniższa +2.  
Opad w mm. —  
Wiatr: połud.-wschodni.  
Tendencja: stały, potem słaby spadek.  
Uwaga: Pogodnie

## MIEJSKA

— Pożyczka angielska. — W najbliższych dniach udaje się ponownie do Londynu mec. Jundziłł w celu prowadzenia dalszych pertraktacji w sprawie spłaty przedwojennej pożyczki angielskiej.

Największą trudnością sprawą stano wisko władz angielskich, że należy honorować również obligacje nie zarejestrowane w Anglii w r. 24, a będących w posiadaniu obywateli sowieckich. Spekulantki skupiają rosyjskie obligacje i chcą by je spłacać narówni z angielskimi.

Godziny pracy w szpitalach. — Odbyło się posiedzenie miejskiej komisji porządkowej w sprawie ujednolicenia czasu trwania pracy w szpitalach i Pogotowiu Ratunkowym. Zasadniczo wypowiedziano się za utrzymaniem 8 godzinowego dnia pracy.

— Opiekunowie społeczeństwa. Magistrat prowadzi obecnie pracę w kierunku zorganizowania opieki społecznej w najszerszym stopniu znaczenia. W tym celu powołano opiekunów społecznych i miasto podzielono na 24 rejonów. Każdy rejon będzie miał stałego opiekuna.

— O nowy cennik na chleb. Związki piekarskie postanowiły po raz drugi zwrócić się do władz wojewódzkich z prośbą o zmianę cennika, przedkładając jednocześnie plan zwalczania bezrobocia wśród piekarzy, na co władze zwracają szczególną uwagę przy rozpatrywaniu dyżurnatów piekarzy.

— Handlarze - obokrajowcy. — Magistrat nie udziela zasadniczo zezwoleń na handel obokrajowcom. Jednak na skutek starań zainteresowanych w władz centralnych wydane zezwolenia nie będą odbierane przez cały czas ważności kart pobytu tej kategorii handlarzy.

## UNIwersytecka

— Z Uniwersytetu. W sobotę dnia 7 b. m. o godzinie 13 w Auli Kolumbowej Uniwersytetu odbył się promocyjny wykład Eugeniusza Kleimyszewskiego na doktora medycyny. Wstęp wolny.

## ZEBRANIA I ODCZYT

— Koto Wileńskiego Polskiego T-wa Filologicznego. Na zebraniu, które odbędzie się w sobotę dnia 7 listopada o godz. 6 wiecz. w Seminarjum Filologicznym U.S.B. (Zamkowa 11), prof. dr. Stefan Srebrny wygłosi odczyt p. t. „Kult traskiej bogini Kotto w Grecji”. Wstęp wolny dla członków T-wa i wprawdy dżonych gości.

— Komitet Obchodu 10-lecia istnienia państwowego gimnazjum im. J. Stowickiego w Wilnie, uprasza absolwentów tegoż gimnazjum o przybycie na organizacyjne zebranie, które się odbędzie dnia 8 b. m. (w niedzielę) o godz. 12 w sali gimnazjum.

**Żeby mieć czyste i zdrowe owoce**  
należy z jesieni jeszcze zaopatrzyć  
drzewa owocowe w tak zwane  
**opaski lepowe.**

Najlepszy lepowadniczy, papier  
na opaski oraz przyrządy do smarowania opasek są do nabycia w  
składzie maszyn rolniczych  
**ZYGMUNTA NAGRODZKIEGO**  
w Wilnie  
Ul. Zawalnia Nr. 11-a  
Zadajcie prospektów ze sposobem  
użycia i cenami.

nak — nie przestaje się interesować tym rodzajem twórczości muzycznej. Niezbitym dowodem tego była przepelmiona sala Teatru Wielkiego na obu przedstawieniach, dany przez zespół, złożony z kilku wybitniejszych artystów, nieczynny obecnie, opery warszawskiej, chociaż każdy doskonale rozumiał, że różne braki dekoracyjne, niedociąganie, które muszą się przyznaczyć, że się wrażenia całości nie otrzyma i tylko fragmenty będą przedstawione.

Dobrze znana wspaniałość, z wystawienia na byty naszej scenie operowej „Tosca” Pucciniego, mniej uciertała, gdyż tylko brak finału aktu pierwszego największe się dawał odczuć. Partię tytułową wykonała głosowo i technicznie wybitna śpiewaczka Franciszka Platówna z całym artystycznym obyciem z sceny aktorki. Z powodzeniem też wystąpił, nieznany u nas, Antoni Golebiowski w partii Cavaradossiego, wykazując ładnie brzmienie głosu i znaczną umiejętność śpiewu. Świetny barytonista Eugeniusz Mossakowski z wielkim artystycznym odzwierciedleniem postać Scarpia. W mniejszych partjach, dodać się zaznaczyli: Maurycy Janowski (wyborny agent policji), Józef Juneli-Trenbiński (Angelotti) i Aleksander Michałowski (zakrystian).

O wiele ciekawszym było usłyszenie chyba po raz pierwszy w Wilnie, tak mało jeszcze powszechnie znanej opery „Borys Godunow” M. Musorgskiego, całkiem zapoznanego — za życia — kompozytora — dyktanta, któryemu olbrzymiemu talentu nie można odmówić. Należał on do słynnej „kucyki” kompozytorów — nowatorów w Petersburgu. Brak umiejętności fachowych spowodował, że jego kompozycje zwykłe poprawiali, przez przyjaźń i ze względu na często wręcz genialne pomysły. Bałokirew i Rimski-Korsakow.

Niesłychane na owe czasy, nowatorstwo jego dzieła, stało na przeszkodzie ich rozpowszechnieniu i Musorgskii wcale się nie doczekał uznania i sławy.

Po tak fragmentarycznym wystawieniu, jakiegoś tutaj mieli, niepodobna sądzić o rzeczywistej wartości tej opery, jednak wystarczającym było to, aby mieć wrażenie, że się poznało prawdziwie niepospolite dzieło, niezmiernie oryginalne — pomimo niezaprzeżonych wpływów wagnerowskiego dramatu muzycznego, w sposobie traktowania deklamacji śpiewniczej na le niezwyczajnie barwnej, orkiestrowej symfonii — przepięknej pierwiastkami rosyjskiej muzyki narodowej, siłą wyrazu i genialnymi pomysłami.

Cara Borysa odzwiercilił wybitnie Aleksander Michałowski. Dojrzały artysta i wielka muzykalność Adama Dobosza bardzo korzystnie się przedstawia

# Prace w Bazylice Wileńskiej

PRZENIESIENIE ZŁOK KRÓLOWEJ BARBARY

**WILNO.** W związku z powrotem konserwatora p. Lorentza z Warszawy, wczoraj rano zebrali się w Bazylice członkowie komisji prowadzącej prace rozpoznawcze i konserwatorskie świątyni i wspólnie dokonano oględzin obecnie prowadzonych robót technicznych.

Zbadano miejsca skąd napoczęto rozpoznawanie fundamentów i ścian — tak z wewnątrz jak i z zewnątrz, a ponadto zwie-

dżono podziemia pod św. Kazimierzem gdzie jak wiadomo buduje się mauzoleum królewskie. Szczególną uwagę zwrócono na frontową, zarysowaną się, ścianę Bazyliki która będzie odpowiednio wzmocniona. W krypcie królewskiej ukończono już badanie szczątków królowej Barbary. W dniu dzisiejszym szczątki te zostaną ułożone w prowizorycznej trumnie i przeniesione do kaplicy na górę.

# Strzały do zbiegów na granicy

**WILNO.** Na odcinku Mołodeczno usłował przedostał się do Rosji czterech mieszkańcy powiatu wileńskiego: Piotr Kurko, Konstanty Kozakiewicz, Dymitr Durko i Ignacy Kanonowicz.

Zatrzymani przez patrol KQP'u, zbiegowie w drodze do strażnicy Wielkiej Bakszty usiłowali zbiec z pod eskorty. Konwojujący żołnierze dali ognia do uciekających, raniąc Kanonowicza w rękę. Wszystkich zatrzymano.

Ostatnie, dość liczne wypadki ucieczki do Bolszewiki naprowadziły odnośne władze na trop nowoprzybyłych z Hiszpanii emigrantów komunistycznych, którzy prowadzą wielką agitację w sąsiedztwie Rosji. W związku z tem aresztowano onegdaj 11 agitatorów, wśród których są dwie komunistki. Obłąwy odbyły się koło Rakowa, Wilejki i Kozdrowicz.

ukaze się naszej publiczności dnia 7 b. m. w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego we własnym koncercie, na którym wykona ogromny program, złożony z najwspanialszych arcy operowych i pieśni.

P. Lena Zubowiczowa, która już kilkakrotnie występowała na wielkich koncertach w stolicy, wstępnym bojem zdobyła sobie uznanie prasy i serca publiczności, która nazwała ją „słowikiem”.

— Juan Manen fenomenalny skrzypek wystąpi dziś o godz. 20.15 w sali Konserwatorium Muzycznego (ul. Wielka 47) z nadzwyczaj urozmaiconym recitale skrzypcowym, w którym między innymi najlepszy współczesny wirtuoz wykona II koncert Paganiniego, którego dotychczas nie wykonywano. Koncert Manena wzbudził w naszym mieście kolosalne zainteresowanie, o czym świadczy wyprzedzanie biletów w biurze Orbis, Mickiewicz 11-a.

## CO GRAJĄ W KINACH?

Kino Miejskie: W siodach zdrajców oraz cieniu piramid.

Hollywood — 10-ciu z Pawlaka

Hejlos — 10-ciu z Pawlaka

Casino: Nieśmiertelna miłość.

Stylowy: Złociście miłości.

Światowid: Indyjski grobowiec.

Lux — Nibelunki

## WYPADKI I KRADZIEŻE

— Pierwsze wypadki zaliczając czadem, w hotelu „Andia” znaleziono w jednym z pokoi nieprzytomnego małżonka Juszów, przybyłego z folwarku Antropoginy, gm. jankiński. Zatruli się oni czadem występującym się za zbytnio naalanoego nieca.

Również podobnym wypadkom uległa Paszkiewiczówna Weronika (Senatorska 5). Zatrutych ułokowano w szpitalach żydowskim (Juszów) i Sawicz (Paszkiewiczówna).

— Unadek z 3 piętra. Będąc w stanie nieprzytomnym spadł z klatki schodowej z wysokości 3 piętra na bruk J. Dubiński.

W stanie poważnym odwieziono go do szpitala żydowskiego.

— Zamach samobójczy. — Z powodu ciężkich warunków materialnych zabrała się do samobójstwa Władysława Szermanowska (Niemiecka 2). Odwieziono ją do szpitala Sawicz.

— Wieszniaczka — złodziejka. Z mieszkanki Antoniny Kursowiczowej (Stefańska 15) skradziono półmiska damskie, wart. 25 zł. Kradzież dokonała Weronika Polakowa ze wsi Mianów, pow. święciański, której na razie nie zatrzymano.

— Nagły zgon. Zmarł nagle na wader serce Stefan Naumow, lat 50 (ul. Kalwaryjska 123).

## BRZEWIAW

— Kradzież. W Ośrodku Zdrowia w Brzawie Lubomirze Stawickiewiczowej skradziono torbę z pieniędzmi i biżuterią wart. 1050 zł.

## DZISNA

— Pożar. We wsi Grazie, gminy prozackiej, na szkole Chroła Wincentego spaliła się obora. a w niej 3 konie i 3 krowy. Straty wynoszą 3 tys. zł.

## DUNIEWICZE

— Pożar w domu urzędnika. W Duniewiczach wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez plutonowego KOP. Józefa Onuchowskiego powstał pożar w domu urzędnika, który miejscowa straż ogłnowa ugasiła. Straty nieznaczne.

wia w partii Dymitra. Nieduża partia Ksenji, ładnie była wykonana, przez Franciszkę Platównę. Charakterystycznie ujął Maurycy Janowski postać Szuskiego. Wybornie wykonał Partię Pimena Zygmunt Mossoczy.

Helena Terenokczy-Jastrzębska w dwóch partjach (szynkarka i Teodor). Halina Leska, również w dwóch partjach (Marynia i Niania), oraz Józef Juneli-Trenbiński (Pristow), nie mniej się zasłużyli do osiągnięcia powodzenia całości.

Zrozumiałem jest, że nie można na przedce przygotować chórów i trzeba było ze scen zespołowych zrezygnować. Należało jednak, ubrać choć kilku artystów do obrazu w karcinie, a szczególnie do sceny, kiedy Borys rozkazuje odejść „wszystkim”, a obecnym jest tylko Szuski; wyglądało to dość romantycznie.

Kapelmistrz Walerian Bierdajew dokazał wyczynów trudnych do uwierzenia, przygotowując, z przysługą zebrał orkiestrę, w tak krótkim czasie, niewtiko „Toskę”, lecz tak niezwykłą trudną operę, jak „Borys Godunow”, osiągałając zupełnie zadawalające wykonanie. Oczywiście, przy większej ilości prób, można by doprowadzić do jeszcze większej dokładności, lecz i to, co osiągnięto, jest prawdziwą zasługą kapelmistrza i dzielnie z nim współpracującej orkiestry.

Michał Jozefowicz.

# RZEŻBA „JADWIGA I JAGIELŁO”

POWRÓCIŁA DO WILNA

Wkrótce po ozdobieniu przez pp. Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie wspaniałą grupą „Amor i Psyche” dłuha Wiktor Brodzkiego, Muzeum na sze zostało wzbogacone nowym arcydziełem rzeźbiarstwa polskiego, tym razem z połowy 19-go wieku. Jest nim grupa marmurowa Oskara Sosnowskiego „Jadwiga i Jagiełło”, posiadająca dla Wilna szczególne znaczenie pamiątkowe.

Autor jej, rzeźbiarz Sosnowski, wnuk znanego z życiorysu Kościuszki dumnego hełmana polnego litewskiego Józefa z Sosnowic Sosnowskiego, — sam pan magnackiej fortuny dziedzicznej na Wołyniu, od r. 1846 zamieszkał w Rzymie i tam też zmarł 27 stycznia 1886 r., mając lat 75. Pamiątką wszakże zawsze o kraju, często w nim spędzając miesiące letnie i hojnie obdarowywał jego kościoły, zwłaszcza warszawskie, dziełami swego dłuta.

Grupa „Jadwiga i Jagiełło” również pochodzi z daru artysty, nadesłanego na Boże Narodzenie 1858 r. na ręce Eustachego hr. Tyszkiewicza do wileńskiego Muzeum Starożytności. Wystawiona na widok publiczny w b. auli uniwersyteckiej, stała się niebawem najpopularniejszym przedmiotem wiedzy. Jeszcze większego znaczenia nabrała ta grupa po wypadkach warszawskich 1861 r., powszechnych demonstracjach patriotycznych, a zwłaszcza w związku z rocznicą Unji Litwy z Koroną.

Do Muzeum Tyszkiewiczowskiego ściągali pielgrzymki zbiorowe, często-kroć pozostawiając u stóp królowej i wielkiego księcia wieńce i wianki kwiatów na znak wdzięcznego hołdu.

Ta właśnie popularność ściągająca na rzeźbę Sosnowskiego uwagę władz general-gubernatorskich i zdecydowała o jej dalszym losie. W listopadzie 1863 r. na rozkaz Murawjewa uległa ona konfiskacie i zesłaniu do Petersburga, gdzie, z woli cesarza, została umieszczona w Ermitażu.

Doniero w 65 lat później, na zasadzie traktatu ryskiego, odzyskała ją w r. 1927 Rzeczpospolita Polska.

Obecnie, za staraniem Zarządu T. P. N., przy poparciu p. dyrektora Państwowego Zbiorów Sztuki d-ra Lauterbacha, pamiątkowa grupa „Jadwiga i Jagiełło” niedawno powróciła do Wilna i zgodnie z wolą jej autora i ofiarodawcy, Oskara Sosnowskiego, znalazła się w Muzeum T.P.N., jako spadkobiercy zadań i tradycji, zamkniętego w r. 1865 Tyszkiewiczowskiego Muzeum Starożytności.

Nawiasem dodać należy, że kopia grupy Sosnowskiego wykonana w kamieniu stoi na plantach Krakowskich.

Od najbliższej niedzieli rzeźba będzie dostępna dla publiczności na warunkach zwyczajnych, tj. po 50 gr. od osoby pojedynczej i po 20 gr. od osoby w wycieczkach zbiorowych.

# Do polsko-francuskiego kompletu

przyjme dzieci od lat 6 do 8

Pierwszy rok nauuczania

Clasa 22 m. 1, (obok Mickiewicza)

Zapisy przyjmuje się

od 9-ej rano do 2-ej pp.

stych, zakurzonych butelek i też handuliel...

Pozatem można tam znaleźć kolekcje starych monet, przeważnie miedzianych rosyjskich, książki z rękopisów, których nikt nie czyta, bo dąbło nudne i niekomu niepotrzebne, wreszcie tandetne, bajeczne kolory w „fantsyaty”, figuiki, świeczniki, łyżki, ważonki...

Ono habina z kupą brudnych, wymiętożonych koronek, i inna jeszcze z klebkami kradzieży i bawelny...

Cale to bractwo nieruchomo tkwiące nad swymi śmieciami i scentenzując kradzieże na grzebiących się w „towarze” sankulotów, ma w sobie coś z powagi faktów indyjskich, imponując swym stoicyzmem i bierną siłą trwania.

Oprócz tego ustabilizowanego elementu, posiada „tolkucze”, także i ruchomy, o których w postaci wzmuszczeń i kobietek o nieokreślonym wieku, objawia się tam i z powrotem po alci, dzierżąc w rękę jakiś płaszcz, szal, garnitur męski lub parę obuwia. Ci są bardziej aktywni: nie siedzący po bokach stoicy, to też ubijający interesy częściej i prześciej.

Nie brak wreszcie na „tolkucze” i niebieskich ptaków, orzających naiwnych przy pomocy różnych gier hazardowych.

Ważnie traktom na znaną jeszcze starożytną grę w koszy, oczywista ze stawkami pieniężnymi, dla dokonania których przeznaczony był kawałek tektury ze słownymi działaniami.

Atrakcją w atrakcji był tu umundurowany policjant, zgrzytający się namiętnie przy stolek pospolu z andrusiami rykowymi: „Zastę, Jydla maleńka taka!”

Zresztą, na usprawnienie tego stróża porządku, dodamy tu w końcu, że hazard uliczny w Wilnie traktowany jest naogół bardzo wyrozumiały...

Przechodzień.

# WALNY ZJAZD DELEGATÓW ZW. PRACOWNIKÓW MIEJSK.

W dniu 8 i 9 listopada

PORZĄDEK OBRAD

Obrady Zgromadzenia przybyli nabożeństwo w kościele św. Ducha (po-Dominikański) o godz. 8.45.

8-go listopada w pierwszym terminie o godz. 9, w drugim terminie o godz. 10 rano. 1) zagajenie zgromadzenia przez prezesa Związku, ukonstytuowanie się prezydium i przemówienia powitalne; 2) referat na temat „Rola pracownika samorządowego w społeczeństwie w chwili obecnej”; 3) referat na temat „Założenia ideowe Z.Z.P.M. Rz. P.”; 4) wybór Komisji Mandatowej; 5) zatwierdzenie protokołu Zgromadzenia Delegatów Związków z dnia 15 i 16-III 1931 r.; 6) sprawozdanie ogólne z działalności, rachunkowe, Komisji Rewizyjnej i Sadu Odwoławczego, oraz sprawa absolutorjum; 7) sprawa reorganizacji Związku; 8) sprawozdanie Komisji Mandatowej.

9-go listopada godz. 15:

Walny Zjazd Delegatów Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich Rzeczypospolitej Polskiej.

1) Zagajenie i ukonstytuowanie prezydium; 2) uchwalenie regulaminu i wybór Komisji Mandatowej; 3) wybory Komisji — Matki; 4) wybory przewodniczących komisji: organizacyjno-propagandowej, zawodowej i budżetowo-samopomocowej — Przewrwa.

Prace w komisjach.

9 listopada, godz. 15-ta:

1) Sprawozdanie i wnioski Komisji Organizacyjno-Propagandowej; 2) sprawozdanie i wnioski Komisji Zawodowej; 3) sprawozdanie i wnioski Komisji Budżetowo-Samopomocowej; 4) wybory Zarządu Głównego, Prezydium, Komisji Rewizyjnej i Sadu Odwoławczego.

II-gi dzień Walnego Zgromadzenia Delegatów Z.Z.P.M. Rz. P.

Wybory Zarządu Głównego, Prezydium, Komisji Rewizyjnej i Sadu Odwoławczego.

Dalszy ciąg II dnia Walnego Zjazdu Delegatów Zrzeszenia Zw. Zawod.

5) Ustalenie miejsca następnego Walnego Zjazdu Delegatów; 6) Dezeryaty; 7) zamknięcie zjazdu.

## SPRAWY W KOMISJACH:

Komisja Organizacyjno-Propagandowa 1) Reorganizacja Związku; 2) współpraca z innymi organizacjami; 3) akcja wydawnicza;

Komisja Budżetowo-Samopomocowa 4) budżet Zrzeszenia Związków; 5) budowa Domów Wypoczynkowych; 6) Kasa Pogrzebowa; 7) Centralna Instytucja Kredytowa;

Komisja Zawodowa 8) sprawy ustrojowe samorządu; 9) warunki bytu materialnego; 10) projekty ustaw pragmatycznych i dyscyplinarnych; 11) Centralny Fundusz Emerytalny pracowników miejskich; 12) ubezpieczenia na wypadek choroby.

# SPORT

## NIEDZIELNE ZAWODY BOKSERSKIE W WILNIE

Dziś o godz. 7-ej wiecz. w sali Ośrodka Wychowania Fizycznego (ul. Ludwiskarska 4) odbędą się międzyklubowe zawody bokserskie przy udziale czołowych pięściarzy WKB, SMP, ZAKS-u, Pogoni, 6 p. p. Leg. 5 pp. Leg.

Wyniki powyższych zawodów posłużą za podstawę do eliminacji na bokserskie mistrzostwa okręgu i dadzą podstawę do ustalenia składu drużyny wileńskiej na mecze z reprezentacją Łotwy i z Poznaniem. Walki odbędą się we wszystkich zasadniczych wagach. Mamy nadzieję, że powyższe zrywki ściągą szersze rzesze, interesujących się sportem wilanów, bo pierwsze w bieżącym sezonie zawody bokserskie urządzone przez Wileński Okręgowy Związek Bokserski w dniu 4 10. br. z okazji polskiego dnia boksu wykazały dość wysoką klasę pięściarzy wileńskich i obfitowały w cały szereg ciekawych momentów. (t)

# Z SĄDÓW

## KOMUNISCI PRZED KRATKAMI SĄDOWEMI

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Wilnie pod przewodnictwem wiceprezesa Sądu sęd. Brzozowskiego i asystę sędziów Miłanowskiego i Siemickiewicza, rozpoznawał sprawę mieszkanców m. Wilna C. Wagnerówny, C. Wagnerówny, Ch. Chomosa, L. Kosowskiej i E. Wajnera, oskarżonych o przynależność do antypaństwowego spisku komunistycznego.

W dniu 18-go kwietnia r. b. oskarżeni zostali ujęci w chwili, gdy usiłowali zorganować masówkę przy ulicy Derewickiej.

Niektórzy z posród zebranych rozrzucaли ulotki. Przeprowadzona u zatrzymanych rewizja dała obfity materiał dla oskarżenia, w konkluzji wszyscy stanęli przed kratkami sądowymi.

Mimo odwołania „b. obciążającego materiału, oskarżeni zarówno w śledztwie, jak w przewoździe sądowym do winy się przyznawali i wyjaśniali, że obecność ich przy ul. Derewickiej w dniu 18-go kwietnia r. b. była przypadkowa.

Jednakże Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych i postanowił C. Wagnerównę, C. Wagnerównę i L. Kosowską skazać na odsiedzenie w ciężkim więzieniu na przeciąg lat 4.

E. Wajnera skazano na 3 lata więzienia, Chomosa zaś wobec niedostatecznych dowodów umiemił.

Jednocześnie została rozpoznana sprawa B. Grodziana i S. Gurwicz. Obaj są oskarżeni z art. 129, c. 1 K. K., tj. za rozpowszechnianie literatury antypaństwowej.

Zurówno Grodzian jak i Gurwicz zostali ujęci w dniu 1 maja r. b., pierwszy podczas rozrzucaania proklamacji, drugi w chwili wywieszania transparentu z hasłem antypaństwowym.

Na przewoździe sądowym pierwszy oskarżony wyjaśnił, że nigdy do partii komunistycznej nie należał i że padł ofiarą nieporozumienia.

Drugi do winy się przyznał i wyjaśnił, że transparent otrzymał od swego kolegi, który za wywieszenie zapłacił jemu 5 złotych. Poza tem Gurwicz zaznaczył, że nigdy więcej do sprawy podobnych nie będzie się mieszał.

Pe przemówieniu stron. Sąd ogłosił wyrok, skazując B. Grodziana na 2 lata, a L. Gurwicz na rok więzienia.

# AKUMULATORY, BATERJE ANODOWE I RADJOSPRZĘT

ZA GOTÓWKĘ NAJTANIEJ

w F-mie **Michał Girda**

ZAMKOWA 20, Tel. 16-28

ŁADOWANIE, ZAMIANA NA NOWE, WYPOŻYCZANIE I NAPRAWA

AKUMULATORÓW, REPERACJA SŁUCHAWEK.

Michał Jozefowicz.

**POPIERAJCIE L.O.P.P.**



